

Deep Purple - "Infinite" (Edel Music/Mystic Production)

Autor: Admin

29.05.2017.

Zmieniony 29.05.2017.

Ciężko grać to niełatwa sprawa. A tak grać w wieku bliskim muzycznej emerytury jeszcze ciężiej. Panowie łącznie mają 340 lat! To dwudziesty studyjny album weteranów mocnego grania. Nie chcę dopuszczać do siebie myśli, że jest to być może ostatnia płyta grupy. Sporo tu niespodzianek i świeżości jednocześnie. Zaczyna się bardzo dobrze utworem *Time for Bedlam*. Przepiękna, łkająca gitara w *All I Got Is You* porusza serca & *One Night In Vegas* to cudowne pasaże grane przez Dona Aireya na organach Hammonda. *The Surprising* ma w sobie jakąś fantastyczną baśniowość, a jego nastrój zmienia się kilkakrotnie. Ian Paice pokazuje tu swoje perkusyjne mistrzostwo. Na finał otrzymujemy niespodziewanie cover utwory *Roadhouse Blues* *The Doors*. Generalnie bez większej ingerencji w oryginał, ale cóż tu zmieniać w końcu to klasyka klasyki. Piękna to płyta, oj piękna!

Zobacz wideo:

</td>

</tr>

</tbody></table></body>

</html>